GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiérsza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 160. Poniedziałek 14. Lipca 1851. Rok gazecie 40.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiédeń, 9. lipca. Dnia 10. lipca 1851, wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany XLV. zeszyt powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa, mianowicie tak w niemieckim języku osobno jakoteż we wszystkich podwójnych wydaniach, wyjąwszy w romańskiem.

Zeszyt ten zawiéra pod

Nr. 161. Dekret ministerstwa sprawiedliwości z 23. czerwca 1851, którym się postanawia, że czynność regulaminu notaryatu w koronnych krajach Morawii i Szlązku ma się zacząć dnia 1. września 1851.

Nr. 162. Dekret ministerstwa finansów z 3. lipca 1851, którym się publikuje postępowanie z wylosowanemi dnia 1. lipca 1851 w seryi 210 obligacyami kamery nadwornej po $3^1/_2$ 4, $4^1/_2$ i $5^0/_0$ tudzież z dodanemi później domestykalnemi obligacyami stanów Karyntyi.

Nr. 163. Cesarskie rozporządzenie z dnia 6. lipca 1851, którem się prowizorycznie niektóre postanowienia względem krajowych, peryodycznych i zagranicznych drukowanych pism zaprowadzają.

Nr. 164. Rozporządzenie ministra sprawiedliwości z dnia 7. lipca 1851, którem się na mocy najwyż. postanowienia publikuje, że pensyonowanych i z zatrzymaniem wojskowego charakteru kwitowanych oficerów do urzędu przysięgłych powoływać nie należy.

Z tym zeszytem będzie także wydany i rozesłany *dwunasty zeszyt dodatkowy*, który zawiéra najuniżeńszy projekt rady ministeryalnej do powyższego w XLV. zeszycie pod nr. 163 zawartego ces. rozporządzenia z dnia 6. lipca 1851.

Wczoraj dnia 9. lipca 1851 wydano tam i rozesłano z następujących zeszytów roku 1850 powszechnego rządowego dziennika poniższe podwójne wydania, a to: z XXXIX. zeszytu polsko-słoweńsko-kroacko- i serbsko- z LXXXVII. zeszytu halicko- rusko- niemieckie podwójne wydanie.

Sprawy krajowe.

(Lit. „kor. austr." o stanowisku przyznanem rzymsko-katolickiemu kościołowi.)

Wiédeń, 9. lipca. Gdy Austrya w kwietniu roku zeszłego ogłosiła znane rozporządzenia, którémi rzymsko-katol. kościołowi przywrócono jego wolność i przyznano mu pewny zakres prawny w państwie, jaki się najsłuszniej należy odwiecznemu społeczeństwu temu, odezwały się głosy cierpkiej nagany i powątpiewania, czy też rząd nie wywołał przezto niezgody na przyszłość, i czy skutek tych rozporządzeń nie okaże się w czasie przeciwny właściwemu zamiarowi. Przyznajemy chętnie, że część tych obaw nie wyniknęła koniecznie z podejrzanych źródeł, i że niektórzy przeciwnicy tych rozporządzeń dali się uwieść złośliwym podszeptom sądząc, że idą tylko za własnem swem przekonaniem. Mniemali bowiem, jakoby emancypacya kościoła i zaniechanie ścieśniającego systemu Józefińskiego były błędem politycznym, i wypadkiem równie szkodliwym jak i zagrażającym na przyszłość. Dotychczasowe wszakże doświadczenie okazało zupełną bezzasadność podobnej obawy.

Rozumie się samo przez się, że przykład rządu austryackiego musiał wywrzeć wpływ swój i na inne rządy znajdujące się w podobnem położeniu. Zrobiliśmy w zeszłym roku to pocieszające postrzeżenie, że rząd przeważnie protestanckiego królewstwa pruskiego położył zwrotem uprzedzającym spieszny koniec nieporozumieniom, jakie zajść mogły między władzami i tamtejszem katolickiem duchowieństwem w sprawie składania przysięgi. Pomiarkowano tam wcześnie, że konfesyjne nieporozumienia nie mogą do niczego dobrego doprowadzić, i że szczególnie w czasach wzburzeń politycznych wypadałoby się ich wystrzegać. Niezapoznawano tej okoliczności, że każdy obrządek religijny i każdy kościół, zasadzający się na prawdziwie religijnym fundamencie, i wyrzekający się wszelkich dwuznacznych, racyonalnych lub panteistycznych dążności, przyczynić się może w ogólności do dobra państwa i społeczności. Jeżli przeto i w takich już państwach uznano za rzecz słuszną i pożyteczną, aby nie ścieśniać tak jak dawniej praw katolickiego kościoła i jego działalności, tem większej przeto spodziewaćby się należało słuszności ze strony państw katolickich, które nietylko, że niepowinny dać się tamtym w tej mierze wyprzedzić, lecz nadto należałoby im dać pierwszy przykład ze siebie w sprawiedliwem uznaniu praw odwiecznych kościoła.

Właśnie nadeszła tu wiadomość, że spodziewana już od dawniejszego czasu konwencya kościelna między Toskanią i rzymską stolicą została nareszcie zawarta i ratyfikowana. Najnowszem tem postanowieniem rządu toskańskiego uchylono już na zawsze prawodawstwo Leopolda, i przyznano tam kościołowi rzymskiemu takie same wolne i szczytne stanowisko, jakie teraz w Austryi zajmuje. Niechaj stronnicy Mazziniego gardząc wszelką wiarą według upodobania o tem powątpiewają, my jednak możemy śmiało i stanowczo utrzymywać, że katolicyzm ma właśnie we Włoszech, niejako w właściwej swej dziedzinie — najsilniejszą swą posadę, i że tam może więcej niż gdziekolwiek doznaje ze strony rządów troskliwości i pilnej staranności.

W szczegóły pomienionej ustawy wchodzić nie możemy, zwłaszcza, że tamtejsze stosunki całkiem od naszych odmienne, wymagały też zapewne rozporządzeń odmiennych i dalej sięgających. — Szczegółowe więc rozebranie pozostawiamy mężom obeznanym dokładnie i specyalnie z toskańskiemi stosunkami. *(L. k. a.)*

(Litog. „kor. austr." o potrzebie ograniczenia prasy.)

Wiédeń, 9. lipca. W żadnej epoce dziejów niedowiodła prasa tak jawnie swojej obosiecznej potęgi, jak w najnowszych czasach i w obecnej chwili; złe i dobre zarówno poścினała ostrzem swojem. Przyszłość osądzi, na którą stronę przeważy to działanie dwustronne; mężowie stojący u steru teraźniejszości mają przed Bogiem, przed tronem, ojczyzną i własnem sumieniem, obowiązek i odpowiedzialność, starać się o to, aby z tej strony niestawały na przeszkodzie nowe zakłócenia spokojnego porządku i rozwoju wewnętrznych stosunków. Stan przejścia, w jakim się znajduje Austrya po rewolucyjnych burzach lat ostatnich, i w jakim zapewne jeszcze dłuższy czas znajdować się będzie, właściwe stosunki wielkiego państwa, które nietylko walczyć musi z wspólnemi wszystkim państwom kontynentu niedogodnościami i z nieprzyjaznemi doktrynami radykalizmu w rzeczach duchownych i świeckich wszelkiego rodzaju i kierunku, ale oprócz tego zmuszone jest powściągać dążności stronnictw politycznych i narodowych rozmaitych odcieni, by rdzeń swojej egzystencyi jako mocarstwo pierwszego rzędu, *ideę jedności* zabezpieczyć od zgubnych lub tylko szkodliwych wpływów, — wszystko to wymaga nieodzownie, aby władza państwa miała do dyspozycyi środki do oddalenia owych wpływów, któreby w uspokojone zaledwie umysły rzucić mogły nowy żar, i naruszać zamachami nieprzyjaźnemi powszechne warunki uporządkowanego życia publicznego w ogólności, a w szczególe zasadniczą ideę nowo-austryackiego życia publicznego. Literatura zagraniczna a w części niemiecka w krajach do Austryi nienależących, zbyt obfita w płody podkopujące fundamenta europejskiego społeczeństwa i cywilizacyi, wojująca przeciw religii, przeciw zasadzie monarchycznej, przeciw familii i własności, i nowa jej gałąź, tak zwana, ponajwiększej części przeciw Austryi i jej potędze wymierzona literatura emigracyjna wydała już niejeden zły owoc, i było to wielką luką w ustawie o druku z dnia 13. marca 1849, iż niebyło ustanowionej prawnej tamy przeciw przepełnieniu targowicy książkowej podobnemi płodami. — Tę lukę zapełnić i niepodobnemi uczynić podobne dążności także na polu prasy peryodycznej, jest celem nowego cesarskiego rozporządzenia, które, jak się dowiadujemy, w tych dniach będzie wydane. — Rozporządzenie to zawiéra także prawo wykonywane równie w innych państwach, zakazujące wprowadzać do kraju *zagraniczne* pisma wszelkiego rodzaju, ułatwiając zarazem tymczasowe albo zupełne wstrzymanie w drodze administracyjnej wychodzenia *krajowego* pisma peryodycznego popierającego pomienione nieprzyjaźne tendencye.

To rozporządzenie uchyli zapewne najnaglejsze niedogodności na czas niezbyt długi, jaki zapewne preminie aż do wydania nowej z rewizyą powszechnego kodexu karnego w ścisłym związku będącej ustawy o druku. *(L. k. a.)*

Wiédeń, 9. lipca. Jego c. k. Mość raczył najwyż. postanowieniem z dnia 26. czerwca r. b. przyzwolić najłaskawiej staroście i przełożonemu prezydyalnemu Karolowi *Mosch* przyjąć i nosić ces. rosyjski order Ś. Włodzimirza 3. klasy; galicyjskiemu gubernialnemu sekretarzowi i radzcy ces. Janowi *Hofmann* ces. ros. order Ś. Anny 2. klasy, a komisarzowi okręgowemu Józefowi kawalerowi *Milbacher* ces. ros. order Ś. Stanisława 2. klasy. *(G. W.)*

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiédeń, 7. lipca. Według listów z Pragi, Ich cesarzew. M. M. Franciszek Karol i Arcyksiężna Zofia spodziewani są z końcem sierpnia w Reichsstadt, na wizytę u Jego Mości Cesarza Ferdynanda.

— Przydzielony do rosyjskiej ambasady ces. radzca stanu *Fonton* odjechał na krótki czas, podobnież bawarski minister przy ces. dworze hrabia Lerchenfeld do Ischl, holenderski poseł baron Hekerin do swoich dóbr w Alzacyi, a heski poseł Drachenfels do Gmunden. Większa część dyplomatycznego korpusu wybiera się po odjeździe Cesarza na urlop albo też na wieś. Również wezmą krótki urlop po większéj części ministrowie, wyjąwszy ministra finansów pana Krauss i prezydenta rady państwa barona Kübeck.

— Nadużycie, że wdowy lub upoważnieni kupcy niewykonywują sami nadanych im *ad personam* przywilejów handlowych lecz częstokroć puszczają je w dzierżawę indywiduom nieupoważnionym, z czego nieraz wynikają hazardowe spekulacye ze szkodą pojedyńczych a nawet całych korporacyi handlowych, wywołało rozkaz do władz podrzędnych, aby odnośne przywileje pod jaknajściślejszą pociągnięto kontrolę, i przeniesienie ich na osoby nieupoważnione natychmiast utratą przywileju karano. *(Ll.)*

— Słychać, że wydano rozporządzenie, że pensyonowani lub z charakterem kwitowani oficerowie nie będą obowiązani przyjmować wyboru na przysięgłych.

— Wczoraj o dwunastéj w południe wykonano na przestrzeni kolei żelaznéj od Payerbach przez wielki wiadukt nad Schwarzau aż do Küb próbę jazdy, w któréj lokomotyw „*Save*" idąc w górę 1: 40 w zakręcie 150 sążni, ciągnął 800 cetnarów szybkością trzech mil na godzinę. Tak górna jak dolna jazda szła bardzo dobrze. Ważna ta wiadomość uchyla za jednym razem wszystkie te obawy, jakie mimo zapewnienia najzdatniejszych techników względem kolei na górze Semering zawsze nanowo się pojawiały.

Wiedeń, 8. lipca. Jego Mość Król Saski odjechał w towarzystwie księcia Lobkowicza do Styryi. Jutro zaczeka na dostojną swoję małżonkę w Reichenau, poczem Ich Mość Król i Królowa udadzą się razem w podróż na Tryest do Wenecyi.

— Jego c. k. Mość Wielki książę Oldenburski jest tu dziś wieczór z Aten spodziewany.

— Słychać, że liczba garnizonów wszystkich miast w monarchyi będzie osobnym regulaminem postanowiona. Poczem każda ilość wojska, która stan zwyczajnego garnizonu przechodzi, będzie pod względem zaopatrzenia i kwaterunku za „przechodzącą" uważana.

— Po wprowadzonem już w użycie rozporządzeniu względem organizacyi administracyi medycynalnéj publicznéj, nastąpi uregulowanie sanitarności w większych miastach państwa, w którymto względzie już ułożono główne zarysy nowéj ustawy. *(Ll.)*

(Regulamin dla wolnego Portu w Wenecyi.)

Wenecya, 4. lipca. Urzędowa część dzisiejszej Gazety zawiera dokładny regulamin dla wolnego portu, we wszystkich jego szczegółach. Pierwszy rozdział obejmuje peryferyę wolnego portu, która na lądzie i na morzu jest oznaczona; następnie wystawienie w dwóch liniach straży finansowej, która cłowy kordon stanowić będzie. Drugi rozdział zawiera przepisy dla zawijania i odpływania okrętów; na mocy §. 6. wolne są od opłaty cła wszystkie okręta każdego narodu, które do portów Lido lub Malamocco zawijają. Rozdział trzeci zawiera przepisy dla przyjazdu i wyjazdu koleją żelazną; rozdział czwarty rozporządzenia względem przedmiotów rządowego monopolu; rozdział piąty toż samo względem przywozu produktów narodowych; rozdział szósty zawiera uwzględnienia, które przysłużają fabrykom, znajdującym się na terytoryum wolnego portu. Rozdział siódmy postanawia sposób przywożenia żywności do Wenecyi; rozdział ósmy opiewa o podatku konsumcyjnym; podatek ten według istnącéj taryfy zostaje zatrzymany. Z różnych postanowień, które zachodzą w rozdziale dziewiątym, pozostają w mocy obowiązującéj te, co istnieją obecnie względem kart do grania, broni, książek, przedmiotów drukowanych, rycin, litografii i portoryi listowéj *(Ll.)*

(Kurs wiedeński z 11. lipca 1851.)

Obligacye długu państwa 5% — $96\frac{3}{4}$; $4\frac{1}{2}\%$ — $84\frac{3}{4}$; 4% — $76\frac{1}{2}$. 4% z r. 1850 —; $2\frac{1}{2}\%$ —; wylosowane 4% —. Losy z r. 1834 — $1023\frac{3}{4}$; z roku 1839 $312\frac{1}{2}$. Wied. miejsko bank. $2\frac{1}{2}\%$ — 60. Akcye bankowe 1241. Akcye kolei półn. c. 1550. Glognickiej kolei żelaznéj $701\frac{1}{4}$. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 560. Lloyd —.

Ameryka.

(Poczta północno-amerykańska.)

Nowy-York, 21. czerwca. Ściśle przestrzegają tu ustawy, która postanawia, jaką liczbę pasażerów wieźć może okręt stosownie do swéj przestrzeni; 7 angielskich okrętów, które przeciw temu wykroczyły, skazano na zapłacenie 825 do 40 dolarów pieniężnéj kary; inne 18 okrętów denuncyowano, że również przeciw téj ustawie wykroczyły.

W Nowym Orleanie wyleciał paropływ Lafayette w powietrze, przyczem 6 ludzi zginęło, a wielu zostało ranionych.

Cholera grasuje ciągle jeszcze w południowo-zachodniéj Unii. Wybuchła także i na wyspie Jamajka. W państwie Texas i Florida wykonują w najokrutniejszy sposób prawo doraźne i wieszają osoby za najmniejsze przestępstwo.

Wezbranie wody, jakie się od 25 lat niewydarzyło, zrobiło na brzegach Missisipi wielką szkodę.

W pobliżu Filadelfii w Redbank wszczął się dnia 17. czerwca na niemieckim balu wielki spór, który się na tém zakończył, że 17 osób przyaresztowano. *(P. Z.)*

Portugalia.

(Opozycya przeciw nowéj ustawie wyborów.)

Lizbona, 29. czerwca. Opozycya wzmagająca się przeciw nowéj ustawie wyborowéj zaczyna coraz więcéj niepokoić marszałka Saldanha. Silva Cabral i kilku wyższych oficerów, naczelników dywizyi wojskowych, którzy pierwsi zatknęli sztandar Saldanhy, przesłali mu listy z oświadczeniem, że nigdy niebyło ich zamiarem popierać sprawę ultra-progresistów. Przy odejściu kuryera układał się marszałek Saldanha z pp. Magelhaes, Lavradio i Alger względem modyfikacyi ustawy wyborowéj a zapewne także i gabinetu. *(Ind.)*

Anglia.

Ministeryum angielskie poniosło nową klęskę. W izbie niższéj bowiem przyjęto znaczną większością głosów poprawki anti-ministeryalne do bilu względem tytułów duchownych i zatrzymano je przy trzeciem odczytaniu. Obecna administracya Anglii zostaje istotnie w dziwnéj sprzeczności z zasadą, na któréj spoczywa życie polityczne Anglii, mianowicie z zasadą większości parlamentarnéj, od któréj istnienia lub braku zależy tam zwykle egzystencya lub upadek ministerstwa. Jeżeli dawniéj w ważniejszych poniekąd kwestyach ministeryum zostało w mniejszości, natedy ustępowało od steru spraw, uważając decyzyę parlamentu za wskazówkę swojéj egzystencyi. Delikatność uczucia niebyłaby pozwoliła kierującym mężom stanu pozostać jeszcze wtedy na swoich posadach, kiedyby się między zdaniami większości a reprezentowaną przez nich opinią okazała jawna sprzeczność co do zasady. Rzecz ta zmieniła teraz jak się zdaje swoją postać. Nie ciągnęlibyśmy z tego w ogóle niepomyślnych wniosków. Gdyby silny i samodzielny rząd stał na czele państwa angielskiego, i gdybyśmy przypuścić mogli, że i tam nakoniec przemogła zasada, iż przedewszystkiem potrzeba silnego, sprężystego rządu, by skutecznie stawić czoło wszelkim rozprzęgającym się i bez celu agitującym tendencyom; natedy radowalibyśmy się szczerze, że i tam gasnąć już zaczyna niebezpieczny urok panowania większości. Ale tam rzecz się ma inaczéj; tam żyje ministeryum dotychczas z łaski i grzeczności parlamentu. Przykre położenie stronnictw niemogących się skonsolidować w większe grupy, brak znakomitych charakterów politycznych, jakim był nieodżałowany *Peel*, oziębłość i znużenie teraźniejszéj epoki w ogóle, to są przyczyny, dla których ministeryum za częściowem przyzwoleniem swoich przeciwników pomimo doznanych klęsk pozostaje w urzędzie. Zresztą wyznajemy, że agitacya anti-katolicka wzmagająca się w najnowszych czasach z podwojoną siłą w Anglii, bynajmniéj nie jest stosownym momentem, by wznieść ambitny polityczny charakter, któryby téj agitacyi chciał użyć do swoich celów. Wszyscy światli i wolni od przesądów mężowie Anglii — a liczba ich zaiste niejest małą — muszą wyznać, że kościelna agitacya i nienawiść przeciw powadze papieża niewypłynęły z czystego źródła, że owszem ślepa, wprawdzie odwieczna nienawiść Anglików wywołuje wybuchy gniewu przeciw władzy papieskiéj. Muszą oni czuć, że na téj drodze w roku 1851 chrześciańskiéj ery już niepodobna osiągnąć laurów, i że się nie zgadza z godnością ducha ludzkiego popierać namiętność ludu.

Wielka część mężów, którzy tak czują i myślą, ulega poczęści stosunkom i milczy. Sir Thesiger, autor obostrzających poprawek nie postępuje zaiste drogą nieśmiertelności i okazuje się tylko anglikańskim fanatykiem, który jak się zdaje, odziedziczył tylko nienawiść ale nie zapał dawnych Purytanów.

Dla wielkich zasług, jakie Anglia niezaprzeczenie położyła około powszechnéj cywilizacyi ubolewamy nad jéj zachowaniem się w kwestyi tytułów duchownych. Sądzićby wypadało, że z emancypacyą katolików uchylony został dawny przesąd, że ustała nazawsze dawna nienawiść. Żal nam żeśmy się zawiedli. Przed kilkoma miesiącami wstrząsł się kraj od jednego końca do drugiego, wszędzie ozwały się krzyki zaciekłości na zdradzieckiego naczelnika kościoła katolickiego. A dlaczego? Oto ponieważ się poważył, kościołowi katolickiemu, który przecież istnieje w Anglii, a do którego należą miliony poddanych angielskich, nadać silną organizacyę, która wcale nienaruszała prawnéj i politycznéj egzystencyi państwa, nienaruszała żadnego konkordatu ani nawet żadnéj ustawy krajowéj, wyjąwszy ową absolutna zakazującą wszelką komunikacyę z Rzymem, która każdy rozsądny uważał za zapomnianą i de facto zniesioną. Wpływ zdrowego rozsądku i naturalne ostygnienie sztucznie rozgrzanych umysłów uśmierzyły znacznie agitacyę. Ale w ostatnich czasach wybuchła znowu płomieniem. A co było powodem? Papież życzy sobie, aby wybudowano kościół katolicki w Londynie, który ma być oddany księżom włoskim i zostawać tylko pod dozorem kardynała Wieseman. Niechaj pojmuje kto może to „niesłychane pokrzywdzenie", jakiego przezto mniema doznawać Anglia. Niewinne budowanie kościoła dało życie obostrzającym poprawkom i uskuteczniło ich przyjęcie w izbie niższéj pomimo odradzań ministerstwa.

Właściwość angielskiéj wolności konstytucyjnéj występuje żywo przy téj sposobności. Zasada wolności w obec prawa, wolność wyznań, nie jest jeszcze dostatecznie pojętą i ocenioną w Anglii. — Protestanckie kraje kontynentu różnią się w tym względzie na wielką korzyść swoja od Anglii. — Bez wątpienia mają państwa przeważnie katolickie pierwszeństwo większéj tolerancyi; po największéj części nawet przekroczyły granicę biernej tolerancyi uznając zupełnie równe prawo innowierców. Zupełnie emancypowały żydów i protestantów. Wielkie dzieło podobnéj emancypacyi już zupełnie jest dokonane w Austryi. We Francyi opłaca państwo księży wszystkich równo uprawnionych wyznań. Ten sam stosunek zachodzi także w katolickich państwach niemieckich: słowem, wszędzie prawie wywarła oświata większe skutki, aniżeli właśnie w kraju, który z pewnéj strony zwykle uważany bywa za wzór wolności publicznéj.

(Lit. kor. austr.)

(Posiedzenie izby niższéj. — Najnowsze wiadomości z Lizbony.)

Londyn, 5. lipca. Na wczorajszém posiedzeniu *izby niższéj* odczytano na wniosek lorda *John Russel* po raz trzeci bil przeciw używaniu nieuznanych tytułów duchownych. Potem proponował minister wypuszczenie słów, które wydział izby na wniosek p. F. Thesiger przyjął do drugiéj klauzuli bilu, aby także sprowadzanie, ogłaszanie i wykonywanie bul papiezkich pod karą zakazane było, przytaczając przeciw temu uwagę, że taki dodatek do klauzuli ustanawiałby mnóstwo kar na jedno i to samo przestępstwo, i że tym sposobem podpadałby karze każdy dziennik, któryby ogłosił bulę papiezka. Sir F. Thesiger upatrywał niekonsekwencyę w postępowaniu ministra; albowiem z jednéj strony chce on, aby na przyszłość wszelkie bule i reskrypta mające na celu mianowanie arcybiskupów i biskupów dla katolickich prowincyi i dyecezyi w Anglii ogłosić za bezprawne i nieważne, a z drugiéj strony znowu sprzeciwia się postanowieniu wymierzonemu na to, aby podobne akta na przyszłość istotnie powstrzymane być mogły; a właśnie przeciw przyjęciu i publikacyi takich reskryptów musi wystąpić prawodawstwo, bo przed publikacyą niemają oni żadnéj mocy ni wpływu; rozmaitych kar zaś na jedno przestępstwo nieustanawia taki dodatek; klauzula ta bowiem rozróżnia i zakazuje dwa przestępstwa: po pierwsze sprowadzanie i ogłaszanie bul, a podrugie przywłaszczanie sobie tytułów; przestępstwo ogłaszania zasadza się na formalnéj i technicznéj publikacyi, gdy tymczasem umieszczenie w dzienniku byłoby tylko ogłoszeniem odpisu. Jeneralny Attorney powtórzył dawniejszą swą uwagę, że dodatek ten nienada więcéj mocy ustawie, i że jest tylko utrudnieniem nieprzynoszącém żadnéj korzyści publicznéj; a p. Roebuck twierdził, że przyjęcie dodatku zrobiłoby ustawę tę jeszcze nieznośniejszą, ponieważ przezto nabyłaby naturalnie więcéj surowości. Lecz przy głosowaniu pokazało się za zatrzymaniem dodatku Thesigera 208, a przeciw tylko 129 głosów, zatem większość 79 głosów przeciw wnioskowi ministeryalnemu. Także drugi wniosek lorda John Russel, aby wymazać dodane przy końcu drugiéj klauzuli na wniosek Thesigera słowa, że każdy za przyzwoleniem prawniczego urzędnika korony ma prawo wnieść skargę dla ukarania wspomnionego przestępstwa, odrzucono i to antiministeryalną większością 51 głosów (175 przeciw 124). Zaproponowana przez pana Freshfield poprawka, aby w téj saméj klauzuli zamiast kary pieniężnéj 100 funt. sztrl. ustanowiono wydalenie z królestwa pod karą transportacyi w razie powrotu, nieznalazła poparcia. Nakoniec rozstrzygnięto pytanie, czyli cała ustawa ma już być uważana za stanowczo przyjętą, potwierdzająco 263 głosami przeciw 46. Na to powstał pan Grattan jeden z katolickich członków irlandskich, i zaproponował w gwałtownéj mowie, aby bilowi temu, zamiast zaproponowanego tytułu, dano napis: „Bil dla przeszkodzenia wolnemu wykonywaniu rzym. katolickiéj religii w zjednoczoném królestwie.“ Sir J. Graham radził w łagodzący sposób, aby nieprzydłużać téj namiętnéj debaty, lecz pozostawić dalsze postępowanie z poprawioną ustawą ministerstwa i odpowiedzialności jego, w nadziei, że pod kierunkiem zacnego lorda stojącego u steru administracyi (lorda J. Russel) niedozna wolność religijna żadnego ograniczenia. W końcu uzasadniał lord J. Russel swoje polityczne postępowanie w téj sprawie. Po nim zabrał głos pan Gladstowne i założył uroczyście protest przeciw bilowi temu jako postanowieniu nieprzyjaźnemu instytucyom kraju, które wymierzono na to, aby podkopać w Irlandyi powagę prawa, które narusza wielką zasadę wolności religijnéj, i przez które węzeł zgody i życzliwości łączący wszystkie klasy i religie poddanych Jéj król. Mości, zwolniony a nawet zerwany być może. Po tém oświadczeniu uchwaliła izba odesłać ten bil do izby wyższéj.

— Z Lizbony sięgają najnowsze wiadomości do 29. czerwca. Dekret wyborczy został już publikowany i jak donosi *Globe*, zaspokoił życzenia wszystkich. Rząd zniżył podatek akcyzyjny z 10 na 5% a opłatę za konie robocze zniósł zupełnie. „Kabraliści, powiada *Globe*, spiskują ciągle jeszcze przeciw księciu Saldanha, a w armii panuje niesubordynacya.“ Hrabia Lavradio został mianowany posłem w Londynie. *(G. Pr.)*

Francya.

(Posiedzenie zgromadzenia narodowego z d. 4. lipca.)

Paryż, 4. lipca. Na dzisiejszém posiedzeniu złożyło znowu 26 reprezentantów większości petycyę o rewizyę częściowe z zatrzymaniem prezydenta republiki. Jedna z nich żąda przedłużenia prezydentury „w imieniu dobra publicznego,“ a inna znowu domaga się prawa do powtórnego wyboru „wybawcy społeczeństwa,“ na co lewa strona szyderczemi uwagami odpowiadała. Po nich przedłożyło 10 członków lewéj strony petycye o przywrócenie powszechnego prawa głosowania; pomiędzy temi używają niektóre formułki: „W imieniu konstytucyi, porządku i spokoju publicznego.“ Potem przeszło zgromadzenie do porządku dziennego i wytoczyło najpiérw dalszą, przerwaną wczoraj debatę nad nowém urządzeniem żeglugi pocztowéj na morzu śródziemném, która ma być poruczona towarzystwu „Messageries National“ na lat 20. Opozycya powstawała, jak zwykle, na położone towarzystwu warunki jako zanadto korzystne, a jeden z członków lewéj strony zawołał nawet w głos: „To jest prawna kradzież!“ Po długiéj i treściwéj mowie pana Dufaure, dowodzącéj, że trzeba koniecznie dla wytrzymania konkurencyi z Lloydem i angielska kompanią oryentalną utworzyć silne przedsiębierstwo prywatne, jeźli Francya niechce wyrzec się swéj żeglugi, swego transito i handlu z Oryentem, uchwaliło zgromadzenie przejść do obradowania nad pojedyńczemi artykułami wspomnionego projektu, poczem zamknięto posiedzenie.

(Posiedzenie z dnia 5. lipca.)

Paryż, 5. lipca. Dziś złożyło znowu 24 reprezentantów większości petycye o rewizyę konstytucyi, a kilku członków opozycyi petycye o przywrócenie powszechnego prawa głosowania. Pomiędzy ostatniemi znajdywał się także złożony przez pana Laurent (Ardeche) trzeci zbiór petycyi paryzkich przeciw ustawie z 31. maja z 8000 podpisów. — Po tym zwyczajnym już niejako prologu przeszła izba do porządku dziennego i wytoczyła dalszą debatę nad wydzierzawieniem służby pocztowéj na morzu śródziemnem towarzystwu prywatnemu Messageries National. Poprawkę pana Dupont (de Bussaca), aby państwo utrzymywało daléj służbę pocztową na morzu śródziemném, i tylko na transportowanie towarów większą zwracało uwagę, odrzucono 467 głosami przeciw 180. Również odrzucono poprawkę pana Jules Favre, aby wydzierzawienie służby pocztowéj na morzu śródziemnem za pomocą submisyi się odbywało. Ponieważ więc tém samém przyznano w zasadzie bezpośrednią koncesyę towarzystwu Messageries National, przeto próbował Combarel de Leyval zredukować przynajmniéj wyznaczoną mu subwencyę z 3 milionów rocznie na $2\frac{1}{2}$ milionów. Lecz i tę poprawkę odrzucono 417 głosami przeciw 213, i przerwano dalsze obrady zamknięciem posiedzenia. *(G. Pr.)*

(Depesze telegraficzne.)

Paryż, 7. lipca. Komitet rewizyjny sprawdza sprawozdanie reprezentanta Tocqueville, które dnia 9. b. m. ma być przedłożone zgromadzeniu narodowemu. L. Napoleon powrócił z Beauvais, gdzie był dobrze przyjęty.

— 8. lipca. Tocqueville odczytał swe sprawozdanie za totalną rewizyą. Zasadą w niem główną jest: bezwarunkowe poważanie konstytucyi, dopóki się większość trzech czwartych części głosujących za rewizyą nie oświadczy. Sprawozdanie to zrobiło senzacyę.

Włochy.

(Depesza telegraficzna.)

Florencya, 5. lipca. Właśnie publikowano tu konwencyę Wielkiego księstwa Toskanii, która rzymskiemu kościołowi zupełną wolność przyzwolono, a leopoldyńskie kościelne ustawodawstwo częścią uchylono, częścią zmodyfikowano. Konwencya ta ratyfikowana 19. czerwca, wejdzie 25. sierpnia w rzeczywistość. Najgłówniejsze postanowienia jéj są: Władzom kościelnym nadaje się zupełną wolność w wykonywaniu obrzędu, a na władze cywilne wkłada się powinność ochraniania go. Biskupi mają prawo publikować w kościelnych sprawach dekreta, cenzura pism duchownych będzie przez ordynaryaty załatwiana. Z stolicą rzymską przysłużą biskupom zupełna wolność korespondencyi. Prawne spory między świeckiemi i duchownemi osobami, tudzież korporacyami, równie jak spory względem dóbr kościelnych rozstrzygają sądy cywilne, religijne spory będą przez władze kościelne załatwiane. Również i spory małżeńskie ulegają sądom kościelnym. Jeżeli który z księży dopuści się zbrodni, która się religii nie tyczy, wtedy sądy cywilne mają się wdawać w tę sprawę, a w przestępstwach kościelnych, sądy duchowne. Za przekroczenie cła będą księża tylko na karę pieniężną skazani, a jeźli są przyaresztowani, należy z wszelkim względem z nimi postępować. Więzienia księży należy od więzień dla osób świeckich oddzielić. — Kler zarządza kościelnemi dobrami. Przy opróżnionych beneficyach będą należące do nich dobra przez duchowno-świecką komisyę pod przewodnictwem biskupa administrowane. Dla założenia fundacyi pobożnéj, należy na wniosek władz cywilnych i kościelnych postarać się o przyzwolenie Papieża. *(L. k. a.)*

(Uroczystości i festyny kościelne.)

Rzym, 24. czerwca. Po wielkiéj procesyi *Corpus domini* u św. Piotra odbyła się tego tygodnia uroczystość koronacyi papieża, przyczém grzmiały znów działa, a wieczorem oświetlono całe miasto. Codzień przechodzą ulicami liczne procesye z rozmaitych kościołów. Ludność bierze żywy w tém udział, i nad wszelkie spodziewanie zachowuje się spokojnie. Na procesyi odbytéj w niedzielę po południu na cześć św. Jana Laterańskiego zastępywał papieża ks. kardynał-wikary. Ceremonię przerwał na kilka chwil szalony wrzask człowieka w łachmanach, który gwałtem chciał wejść do świątyni.

Był-to pewny obłąkany prawnik, którego straty majątkowe przywiodły do tego stanu.

Dzisiaj odbędzie się także u św. Jana znajoma uroczystość zielna. Od świtu ubrano cały ogromny plac laterański kwiatami, wieńcami i olbrzymiemi bukietami. J. Ś. celebrował sumę, i zlewał z loży kościelnéj błogosławieństwo *urbi et orbi*. Wieczorem oświetlono znów miasto.

Pośród tych uroczystości niesposób prawie myśleć o polityce. Niesłychać już o niespokojach cygarowych, które tak jak wiele innych ustały z przyczyn finansowych.

I to jest właśnie najsłabsza strona nieszczęśliwego kraju. — W sobotę czytała publiczność plakat przybity na syxtyńskiéj kaplicy, a między innemi i te słowa: Mniéj misyi a lepszych ministrów. Straż szwajcarów zerwała plakat ten trochę zapóźno, prawie już wtenczas, kiedy wieść o nim rozeszła się była po całem mieście.

Uwolniono Girolometto Carbonaretto i kilku innych podejrzanych o zabójstwo ministra Rossi. Przy sposobności festynów spodziewają się jeszcze dalszych ułaskawień.

Druga rada wojenna zasiadała wczoraj w sprawie popełnionego w Longara zamachu na życie francuskiego sierżanta Lassal, i uwol-

niła od zaskarżenia obydwóch obwinionych Morgani i Panza dla braku dostatecznych dowodów. *(Rchsztg.)*

Niemce.

(Sprawy związku niemieckiego.)

Frankfurt n. M., 2. lipca. Doniesienia niektórych dzienników względem przedsięwzięcia w niedługim już czasie środków w sprawie druku, dotychczas nie sprawdziły się bynajmniéj. Kwestyi téj jeszcze nie poruszono. Mimo gorliwéj czynności zgromadzenia związkowego i rozmaitych jego komisyi w ogólności, w tym jednym wszakże punkcie nic wiele jeszcze uczyniono. Zresztą toczą się w téj mierze osobne negocyacye między Wiédniem a Berlinem, i ztąd też pochodzi opóźnienie się nadchodzących z Wiédnia w podobnych razach instrukcyi, do czego wszelakoż nie należy podobno propozycya pruska względem wycofania z związku Prus wschodnich i zachodnich, tudzież Poznania. W Berlinie powzięto, jak słychać, stanowczą już w téj mierze decyzyę. Nie tają się z tem, że propozycya ta ściągnie dla Prus niemiłe może wyrzuty, i przygotowano się już wcześnie na nie. Dobrze o rzeczy uwiadomione osoby upewniają nawet, że stanowisko wspomnionych prowincyi uważają w Berlinie nie inaczéj, tylko jak gdyby nigdy nie były do związku przyłączone, a uchwała związkowa nie istniała wcale. Krążą też wieści, że Austrya nie będzie się opierać téj pruskiéj propozycyi, lecz czas późniejszy dopiero okaże, jak o tem wszystkiem sądzić należy. *(A. a. Z.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 8. lipca.)

Metal. austr. 5% — 79 1/8; 4 1/2% 69 3/4. Akcye bank. 1230. Sardyń. 36 1/8. Hyszpańskie 3% — 36 1/8. Wiedeń 98 3/8.

Prusy.

(Program podróży J. M. Króla i J. M. Królowéj. — Wiadomości potoczne.)

Berlin, 5. lipca. Podróż naszego króla i królowéj jest już dokładnie oznaczona rozkazem, wydanem wczoraj do urzędu nadwornego marszałka. Król opuści dnia 25. b. m. zamek Sanssouci i uda się na Stargard, Dirszau i Marienburg do Królewca. W Marienburgu zabawi król dwa dni i zwiedzi ztamtąd budujący się most tudzież inne dla założenia kolei żelaznéj nad Wisłą roboty przygotowawcze. Pobyt naszego Monarchy w Królewcu będzie zapewne także krótki, gdyż już dnia 7. zamyśla stanąć w zamku Holstein księcia Hohenzollern-Hechingen w Szlązku. Królowa uda się również 25. w podróż. Odjedzie z licznym dworem do ulubionego miejsca kuracyi Ischl, i na pierwszy nocleg stanie w zamku Wesenstein koło Drezdna u swojéj siostry Joanny, księżny Saskiéj, a nazajutrz uda się w dalszą drogę na Pragę, Linz i Salzburg.

Z niezawodnego źródła donoszą nam, że nasz rząd zajmuje się bardzo czynnie cofnięciem prowincyi Pruskiej i Poznańskiej z niemieckiego związku, i dlatego przedsięwziął już do związkowego sejmu potrzebne kroki. Sprawa ta znajdzie tem mniejszą trudność w sejmie związkowym, iż przystąpienie przypadło w sam czas interregnum, które razem z Unią się skończyło, a zapadłe uchwały tyczące się podwójnych obszerniejszych i ściślejszych Niemiec stały się tém samém nieważne, lub też decyzyę poruczono sejmującéj znowu niemieckiej władzy centralnej. — Wystąpienie naczelnych prezydentów Auerswald i Bonin, tudzież kilku innych wyższych urzędników z administracyi prowincyalnej zdaje się być istotną prawdą; już wymieniają ich następców. — W przyszłym tygodniu odbędzie się tu pod przewodnictwem ministra stanu Westphalen konferencya między krajowymi i zagranicznymi urzędnikami policyi, któréj zamiarem jest, zaprowadzić stosowną i jednostajną czynność władz bezpieczeństwa dla utrzymania prawnego porządku naprzeciw zabiegom anarchyi i socyalizmu. *(Lloyd)*

(Kurs giełdy berlińskiej z 9. lipca.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 106. 4 1/2 % z roku 1850 — 103. Obligacye długu państwa 89. Akcye bank. 100 L. Frydrychsdory 13 1/12. Inne złoto za 5 tal. 8 5/8. Austr. banknoty —.

Szwecya.

(Promocye w uniwersytecie Upsalskim. — Książę Oskar. — Sir E. Lyons.)

Sztokholm, 26. czerwca. Uniwersytet Upsalski wypromowował 16. b. m. według dawnego zwyczaju i ze zwykłą uroczystością 94 magistrów (doktorów filozofii). Do Upsala przybyło jak zwyczajnie w podobnym razie wielu podróżnych, a między tymi 4 byłych radźców państwa, dla asystowania téj uroczystości. Książę następca tronu i książę Gustaw byli również obecni, a książę następca jako kanclerz uniwersytetu dawał sam ustne przyzwolenie do promocyi (venia promovendi). Po uczcie odbytéj w oranżeryi akademicznéj wyszli nowi laureaci tudzież obecni goście i uczniowie na spacer do botanicznego ogrodu, przyczem widziano obydwóch książąt rozmawiających poufale i prowadzących się pod ramię raz z magistrami, to znów z innymi uczniami. Wieczorem znajdowało się na wielkim balu w nowej sali festynowéj około 1400 osób. Radość uczniów z przytomności książąt była niezmierna i okazywała się w śpiewach, przyjaźnych okrzykach i t. p.

Książę Oskar, który jako komendant korwety „Lagerbjelke" krążył na morzu baltyckiem, przybył tu z swemi okrętami przedwczoraj, lecz wkrótce odpłynie do Karlskrona. Przyszłéj zaś jesieni przedsięwziąć ma dalszą wyprawę, a mianowicie do Brezylii. Książę nieotrzymał jeszcze potrzebnéj rangi w marynarce, aby mógł objąć dowództwo nad fregatą.

Nowy poseł angielski przy tutejszym dworze, Sir Edmund Lyons, przybył tu wczoraj parostatkiem z Lubeki. *(A. a. Z.)*

Turcya.

(Depesze telegraficzne.)

Konstantynopol, 28. czerwca. Bank narodowy zebrał już kapitał 100 milionów piastrów.

Damask, 19. czerwca. Wydzierżawienie podatków zniesiono już zupełnie.

Bajrut, 24. czerwca. Spodziewają się tu przybycia Emira Effendi dla ukończenia zaczętych prac katastralnych na Libanie. *(Austria)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Samborskim.)

Sambor, 7. lipca. W Samborze, Drohobyczu i Komarnie sprzedawano na targach w drugiéj połowie czerwca w przecięciu korzec pszenicy po 27r.30k.—24r.30k.—21r.; żyta 20r.—18r.20k.—16r.30k.; jęczmienia 17r.—15r.15r.—13r.; owsa 11r.—10r.—8r.; hreczki 0—14r.— 12r.; kukurudzy 17r.—15r.—0; kartofli 0—6r.—7r. Cetnar siana po 4r.30k.—2r.30k.—4r.10k. Sąg drzewa twardego kosztował 16r.30k.—13r.30k.—20r., miękkiego 11r.30k.—11r.30k.—12r.30k. Za funt mięsa wołowego płacono 10k.—9k.—9k. i za garniec okowity 3r.20k.—4r.48k.—4r. w. w. Nasienia konicza i wełny nic było w handlu. Z porównania powyższych cen z cenami poprzedzającego półmiesiąca okazuje się, że w Samborze i Drohobyczu ceny czterech głównych gatunków zboża znacznie poszły w górę, bo w Samborze była pszenica droższa o 4r., żyto o 2r.45k., jęczmień o 3r.30k. a owies o 3r.15k. na korcu; w Drohobyczu zaś podniósł się korzec pszenicy o 30k., żyta o 1r.20k., jęczmienia o 1r. 15k. a owsa o 2r., podczas gdy w Komarnie całkiem te same ceny się utrzymywały, któreśmy podali w numerze 147. gazety naszéj.

Kurs lwowski,

Dnia 14. lipca.		gotówka		towarem	
		zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	36	5	41
Dukat cesarski	„ „	5	40	5	44
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	47	9	53
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	53	1	55
Talar pruski	„ „	1	43	1	45
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	24	1	26
Galicyjskie listy zastawne za 100 zlr.	„ „	86	40	87	—

(Kurs wekslowy wiédeński z 11. lipca.)

Amsterdam 167 p. 2. m. Augsburg 120 1/4 l. uso. Frankfurt 119 3/4 l. 2. m. Genua 140 p. 2. m. Hamburg 176 3/4 l. 2. m. Liwurna — l. 2. m. Londyn 11.50. l. 2. m. Medyolan —. Marsylia 141 3/4 l. Paryż 141 3/4 l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 26 1/2.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. lipca

PP. Żarski Kazimiérz, c. k. radzca apel., z Kulawy. — Kriegshaber Henryk, z Siemianówki. — Bogdanowicz Marcel, z Laszek murowanych. — Czarnecki Eustachy, z Żółkwi.

Dnia 13. lipca.

Hr. Stadnicki Jan, z Boratyna. — Hr. Grocholski Henryk, z Krakowa.— PP. Strzelecki Krzysztof, z Płuchowa. — Dybowski Zygmunt, z Sokolnik. — Cielecki Włodzimirz, z Krakowa. — Strzelecki Jan, z Kukizowa. — Kotkowski Władysław, z Czerlan. — Zarewicz Mikołaj, z Zawadki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. lipca.

Hr. Piniński Leonard, do Rokietnicy. — PP. Ośmiałowski Szymon, do Tarnopola. — Morawski Wiktor, do Brzeżan.

Dnia 13. lipca.

Książę Cantakuzeno Mikołaj, do Krakowa. — PP. Kędzierski Juliusz i Pierzchała Ignacy, do Brzeżan. — Lang Emanuel, do Mokrzan. — Rosnowski Franciszek, do Tartakowa. — Augustynowicz Bolesław, do Złoczowa. — Berski Wiktor, do Żurawna. — Babecki Kajetan, do Byszowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. i 13. lipca.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.			Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	"	'''	''''				
6 god. zr.	27	9	2	+ 11,5°	+ 12°	zachodni	pochm wiele
2 god. pp.	27	9	9	+ 9°	+ 8,5°	zachodni	pochm. deszczu
10 g. w.	27	9	9	+ 9°		zachodni	„
6 god. zr.	27	9	11	+ 7,5°	+ 12°	zachodni	pochm.
2 god. zr.	27	10	0	+ 11,5°	+ 7°	półn.-zachodni	„ deszcz
10 g. w.	27	10	2	+ 10°		zachodni	„

TEATR.

Dziś: komedya polska: **„Niebezpieczna ciotunia."**

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowéj.